

Z frontu pracy

Z zegarkiem w ręku pracuje motorniczy tramwajowy

Pisaliśmy już o pracy konduktora tramwajowego jego służbowych kłopotach i jego z trudem osiągniętych zarobkach, należy teraz porozmawiać z p. motorniczym, którego wprawna ręka oparta na korbie tramwajowego motoru, wprowadza w ruch wagon, wiozący nas tak często do naszych codziennych zajęć.

W poszukiwaniu odpowiedniego rozmówcy, wsłaliśmy do najbliższego wagonu, aby zrobić „wywiad”.

Na służbie

Niestety, nie udaje się nam. Nad głową motorniczego widnieje podłużna tabliczka z surowym napisem: „Motorniczym zabrania się rozmawiać z pasażerami”. P. Motorniczy pokazuje ją nam z uśmiechem i dorzuca na pocieszenie.

— Niech pan zaczeka do ostatniej stacji, to tam stoimy dziesięć minut i będzie można rozmawiać.

Ha! trudno, czekamy do ostatniej stacji, jak służba, to służba, nie wolno nawet papierosa zapalić. W międzyczasie obserwujemy pracę motorniczego.

Lewa ręka obsługuje korbę, która reguluje prędkość wagonu. Na przystanku znajduje się ona nawet za punktem 0, potem, przy jej poruszeniu wagon stęka i powoli rusza coraz szybciej w miarę przesuwania korby po umieszczonej pod nią podkładce. W okolicach punktu 6 następuje jeszcze gwałtowniejsze stękanie i szarpnięcie i tramwaj nabiera najwyższej szybkości „na dziewiątkę”.

Na dziewiątkę

Rozumiemy teraz dlaczego motorniczym nie wolno rozmawiać z pasażerami.

W czasie jazdy musi on uważać na wszystko. Każdy przechodeń, auto, dorożka, wózek — wszystko cokolwiek znajduje się na ulicy musi być pilnie obserwowane czujnym okiem motorniczego. A wóz jedzie „na dziewiątkę”, bo wszystkim się spieszy, każdy jak najszybciej chciałby dojechać do swego przystanku i normalnie narzekają wszyscy na powolne tempo jazdy tramwajów.

A przy tym ciągle przystanki. Rozpędzone wagony trzeba łagodnie podprowadzić do miejsca, zatrzymać, u-

ważać na dzwonić i na wysiadających pasażerów, następnie znów wolniutko wagon rozpedzać, aby nie szarpał, gdyż siedzący we wnętrzu pasażerowie denerwują się i występują z pretensjami do konduktora.

Są artyści

Dłatego dobry motorniczy to artysta w swym zawodzie. Potrafi ruszyć wagon z przystanku tak, że pasażerowie nieomal tego nie zauważą, potem delikatnie nadaje mu rozpęd w niedostrzegalny sposób osiągnąć maksymalną „dziewiątkę”.

Wówczas jego spostrzegawczość czuje zawsze oko pilnie obserwujące wszystko, co się dzieje na jezdni, a prawa ręka oparta stała na korbie hamulcowej, jest przygotowana na ratunek przed niebezpieczeństwem, jakie każdej chwili może zagrażać w postaci wyjeżdżającego gdzieś z bocznic samochod lub załadowanej, jak góra, platformy. On przecież odpowiada za bezpieczeństwo tych wszystkich, których wiezie we wnętrzu wagonu i na jego sumieniu spada życie i całość tych wszystkich, którzy nawet przez nieuwagę mogą się dostać pod rozpędzone koła.

Jak w zegarku

Dojeżdżamy do końcowej stacji. Puste już prawie wagony zakreślają na wielkiej pętli szyn i zatrzymują się, dla kilkunastu minut wytchnienia. Nasz przyszły rozmówca, zsiada z małego drewnianego stołeczka, na którym opierał się podczas pracy i zaciągając tuzinową wielką jak wór ręką wyciąga zadowolonym na ogromny służbowy zegar.

— No w porządku.
— Co w porządku?
— Akurat na czas. Bo u nas proszę pana wszystko idzie, jak w zegarku.

Każda trasa (droga) jaką przebywa tramwaj z jednej stacji do drugiej podzielona jest na szereg odcinków drobnych, które oznaczone są jakimiś wyraźnymi punktami jak np. pomnik, plac, czasem zakręt w inną ulicę, na te punkty trzeba przybyć w oznacz-

ym czasie i odpowiedni kontrolerzy dokładnie sprawdzają, jak motorniczy jedzie. Nie wolno się spóźniać ani pośpieszyć nawet o pół minuty.

Kara za niedokładną jazdę

— A jeśli są jakieś niedokładności?
— No to kara!
— Obniżka pensji?
— Prawie tak, gdyż każdemu z nas przysługuje prawo do t. zw. premii, których wysokość uzależniona od ilości przejechanych kilometrów i maksimum, jakie można osiągnąć, nie przekracza zł. 10 na miesiąc.

Jeżeli teraz, jedździ ktoś niedokładnie, potrąca mu się owe premie, a w dalszym ciągu spada taki pracownik do niższej kategorii płacy.

— A to są jakieś kategorie?
— Naturalnie. Stawka za godzinę wynosi od zł. 1.25 do zł. 1.65. Ale nie znam jeszcze takiego, który by miał 1.65. To tylko teoretycznie.

Zdrowie się szarpie

Niestety musimy przerwać naszą rozmowę bo wagony muszą ruszyć na następny kurs.

— Przeze mnie nie pan nie odpoczął.

— Co to za odpoczynek proszę pana. Gna się z miejsca na miejsce, trzeba pilnować czasu, bo jak się spóźni to obok kary i ja nie nie odpocznę i konduktorzy nawet nie zdają wynotować numerów sprzedanych biletów w swych kontrolkach. Zdrowia się naszarpię, bo w zimie mroź, a człowiek sam tak sterczy na pomoście, na wietrze, a latem znów skwar i kurz, który aż przez ubranie w ciągu dnia przechodzi.

Wsiadamy do wagonu i rozpoczyna się znów nęcona, uważna, jednostajna praca motorniczego.

— Jak w zegarku.

St. Izysorczy.

W dalszym ciągu naszego cyklu sprawozdań z życia tramwajarzy zamieścimy raporty z pracy kierowców i konduktorów autobusowych.

Ulgowa prenumerata „Nowego Ładu” dla prenumeratorów „ABC”

Aby umożliwić jak największą ilość prenumeratorów dokładne zapoznanie się z programem narodowo - radykalnym, z zagadnieniami polityki polskiej, z przyszłym ustrojem Polski, z programem reform społecznych i ze wszystkimi zagadnieniami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi współczesnej Polski Administracja narodowo - radykalnego miesięcznika politycznego „Nowego Ładu” wprowadza ulgową prenumeratę dla abonentów „ABC” w wysokości 1.50 zł kwartalnie.

Adres Red. i Adm. Al. Jerozolimskie 3a m. 11.

Konto P. K. O. 10666.

Wiadomości gospodarcze

PROTESTY WEKSLI
Weksle, płatne w piątek 26 marca, oddane zostały we wtorek, 30 b. m. do protestu dzisiaj. Weksle, których termin płatności przypadał na sobotę, 27 marca, oddane będą do protestu we środę, 31 marca.

ZEZNANIA O DOCHODZIE
Przypominamy, że ostateczny termin składania zeznań o dochodzie w celu wymierzenia podatku dochodowego mija w dniu 1 kwietnia b. r. dla osób fizycznych, prowadzących księgi handlowe i dla spadków walcujących.

UMOWA O DZIEŁO
NTA wydał wyrok (L. Rej. 3375/35) dotyczący ubezpieczenia niektórych pracowników umysłowych. Przez zatrudnienie, wskutek którego powstał obowiązek ubezpieczenia w Ubezpieczalni, rozumieć należy istnienie po-

między pracodawcą a pracownikiem stosunku umowy o pracę. Nie ma natomiast obowiązku ubezpieczenia w wypadku istnienia umowy o dzieło obejmującej nie pełnienie pracy, lecz mającej za przedmiot zamówione dzieło, a więc rezultat pracy koncert, przedstawienie i t. p.

SPRAWY WYKŁOSZE
Komisja dewizowa wyjaśnia, że „włączenie weksli w krajowy obieg, mający miejsce zamieszkania lub siedzibę na obszarze W. M. Gdańska, może nastąpić tylko na pokrycie zobowiązań w normalnym obrocie płatniczym i pod warunkiem uzyskania przepisów adnotacji banku dewizowego. O adnotacji tej powinna wystąpić osoba, wręczająca weksle lub osoba, odbierająca weksel, przedkładając oprócz własnego oświadczenia bankowi dewizowemu pisemne oświadczenie osoby wręczającej co do tytułu zapłaty.

PRZYZNANIE ULGI
Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. D. V. 3; 149/437 przeniosło na izby skarbowe uprawnienia do przyznawania ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1937, oraz do zatwierdzania nierozstrzygniętych jeszcze podań o ulgi w świadczeniach na lata ubiegłe.

GÓRNICZY DO BELGI
W tych dniach przybył do Belgii pierwszy transport górników polskich w liczbie 740 osób. Robotnicy zostali podzieleni na grupy i odesłani do poszczególnych kopalni.

PODATKI PŁATNE W KWIETNIU
W kwietniu płatne są następujące podatki:
do dnia 25 kwietnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1937, przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązujące do publicznego ogłoszenia sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii, oraz przemysłowe I i V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

do dnia 15 kwietnia — I rata półroczna podatku dochodowego od uposażeń;

do dnia 7 kwietnia — podatek dochodowy od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbowców w marcu 1937 r.;

do dnia 30 kwietnia — I rata półroczna na podatki od lokali za rok 1937.

ABC sportowe

Na boiskach piłki nożnej

Goście zagraniczni zwyciężają w Krakowie

Nemzeti — Wisła 1:0

Dużym zainteresowaniem cieszył się występ drużyny węgierskiej Nemzeti w Krakowie, która po pięknej grze uzyskała — nieznaczne zwycięstwo nad Wisłą w stosunku 1:0 (0:0).

Zawody stały na wysokim poziomie. W pierwszej części Wisła miała lekką przewagę, stwarzając kilkakrotnie niebezpieczne momenty pod bramką gości i tak w 18-ej minucie pewną, zdawało się, bramkę ratuje na samej linii bramkowej obrońca Węgry. Kilka innych dogodnych sytuacji zostało też zmarnowanych.

Po zmianie pół Węgrzy narzucili szybkie tempo, demonstrując bardzo wysoką klasę i spychając Wisłę do defensywy. W 9 min. Kisalagi po fortunnym wybiegu Madselskiego strzelił do pustej bramki, uzyskując jedyną, decydującą o zwycięstwie, bramkę.

Kontratak Wisły natrafił na silny opór Węgry. Goście przejmują znowu inicjatywę i ostatnie 30 minut upływało pod znakiem ich przewagi.

W Wiśle najlepiej wypadł Madselski, wyróżnił się poza tym obrońca Sitko i Lyko. Węgrzy stanowili zespół wyrównany bez słabych punktów, odznaczających się dobrym startem i szybkością. Widzów zebrało się ok. 3000, sędziował p. Skowroński.

FC. Vlen bije Cracovię 2:1

Pierwsze spotkanie między Cracovią i austriacką drużyną FC. Vlen zakończył się zwycięstwem wiedeńców 2:1 (1:1).

Goście reprezentowali przeciętną klasę ligową, przy czym Cracovia grała poniżej swej zwykłej formy, mając przez cały czas zawodów nieco więcej z gry, jednakowoż zawiódł całkowicie jej atak.

Pierwszą bramkę strzelił dla Węgry obrońca Thaler z rzutu wolnego w 35 minucie. Wyrównał w 44 min. Góra z rzutu karnego.

Po przerwie, mimo dużej przewagi Cracovii, traci ona drugą bramkę z winy Pawłowskiego. Zdobyczą punktu był Hammer.

Cracovia — zawiódła kondycyjnie i brakiem orientacji pod bramką gości. Widzów ok. 2000. Sędzia p. Mituskiński.

Nieudany rewanż

W poniedziałek w meczu rewanżowym Cracovia poniosła drugą porażkę 3:1 (2:0).

O porażce zadecydowała bardzo słaba forma bramkarza Cracovii Pawłowskiego, który zawiódł dwie bramki. Cracovia wystąpiła z Korbasem, ale bez Maleczyka.

Pierwszą bramkę dla wiedeńców strzelił Hasman w 29-ej minucie. Słaby strzał mimo rozbijania bramkarza wpadł do bramki, ten sam zawodnik podwyższył wynik w 36 minucie, przy czym Pawłowski sam sobie zepchnął piłkę do bramki.

Po zmianie pół Cracovia ruszyła do generalnej ofensywy. Wiedeńcy tylko wypadami podchodzili pod bramkę gospodarzy, ale jeden z tych wypadów przyniósł im trzeci punkt ze strzału Hasmana.

Wiedeńcy grali lepiej, niż w niedzielę, przewyższając Cracovię wytrzymałością i szybkością, najlepiej wypadł bramkarz Haril i lewoskrzydłowy Hasman oraz Wetz w ataku. W drużynie Cracovii znać było brak równowagi ataku. Widzów ok. 3500.

Ruch bierze rewanż

za Wsę 5:3

W drugi dzień świąt rozegrano w Wielkich Hajdukach wobec 7000 widzów mecz pomiędzy Ruchem a Nemzeti, zwyciężył Ruch w stosunku 5:3 (2:2).

Grę rozpoczynają Węgrzy, którzy przeważają przez pierwsze 20 minut, zdobywając w tym czasie prowadzenie przez Horvatha. Po wyrównaniu przez Peterka w 22 minucie gospodarze opowiadają całkowicie sytuację na boisku. Ataki polskiej drużyny goszczą coraz częściej pod bramką węgierską. W 28 min. Wilmowski z podania Peterka uzyskuje prowadzenie dla Ruchu.

Na początku drugiej połowy Węgrzy znowu przeważają, ale po kwadransie do głosu dochodzi Ruch. W 18 minucie Gemza strzela z rzutu wolnego trzecią bramkę. W 5 minut później Peterek podwyższa do 4:2. W 33 minucie Węgom udaje się zdobyć trzecią bramkę. Na kilka minut przed końcem sędzia dyktuje rzut karny, zamieniony przez Peterka w piątą i ostatnią bramkę.

Berlińczycy remisują

z Ł. K. S. 1:1

W Łodzi odbył się mecz piłkarski

pomiędzy berlińskim Union Oberschoenevide a Ł. K. S. Zawody które zgromadziły ponad 3000 widzów, zakończyły się wynikiem remisowym 1:1 (0:0).

W pierwszej części gry Niemcy z zespołem lepszym, górującym nad przeciwnikiem, po przerwie inicjatywę przejmują gospodarze, zdobywając w 4 min. prowadzenie przez Króla, drużyna niemiecka wyrównuje przez Boericha. Zaznaczyć należy, że ŁKS nie wysłał dwóch rzutów karnych, a Niemcom sędzia nie uznał strzelonej ze spalonego bramki.

Warta —

Union Oberschoene. 4:2

Pierwszego dnia świąt na boisku Warty rozegrane zostało spotkanie towarzyskie pomiędzy Wartą poznąską a berlińską drużyną piłkarską Union Oberschoenevide, zakończony zwycięstwem Warty w stosunku 4:2 (0:1). Warta, która wystąpiła bez Scherkego, miała wyraźną przewagę.

Bramki dla gości zdobyli Kuntze i Doerich, a dla Warty Genders (2), Stomak i Nawrot. Publiczności zebrało się około 2000. Sędziował p. Trygalski.

Spotkanie dwu L'g

W pierwszy dzień świąt na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach rozegrane zostały zawody piłkarskie pomiędzy dwoma reprezentacyjnymi drużynami śląskimi L'ga państwowa a L'ga Śląska. Mecz zakończył się zwycięstwem Ligi państwowej 3:2 (2:1). Gra wyrównana przy technicznej przewadze Ligi państwowej, dla której bramki zdobyli Wilmowski, Piątek i Peterek, dla Ligi śląskiej Bochnia i Piec. Widzów około 5000.

Bieg na przełaj

Na stadionie AZS. w parku im. Paderewskiego w Warszawie rozegrany został bieg na przełaj na 5000 metrów o nagrodę naczelnika Poryśla. Bieg wygrał Wikrus (Warszawianka) w czasie 15:41 sek., 2) Jankowski (Zagłębie) 15:51, 3) Cybulski (W.), 4) Michałski (Ślask), 5) Kujawa (Zagw.). Drużynowo pierwsze miejsce zajęła drużyna Zawiew przed Warszawianką i Ślask.

Mistrzostwa Podhala

W okresie świątecznym 4-ty okres podhalański urządził zawody narciarskie w kombinacji alpejskiej o mistrzostwo okręgu. W sobotę przy sprzyjających warunkach atmosferycznych i dobrych śniegowych odbył się bieg zjazdowy z Pośredniego i Goryczkowego do szalaw na Hali Goryczkowej długości ok. 2.400 m. Bieg ten ukończyło 28 seniorów.

1) Zajonc Karol (SNPTT) 2 min., 20 sek., 2) Bielatorowicz Jerzy (Wiśla) 2:28, 3) Marusarz Stanisław (SNPTT) 2:29, 4) Lipowski Jan (Wiśla) 2:52.

W biegu pań:
1) Marusarzówna Helena (SNPTT) 2:10 przed Beckerówną Heleną (Wiśla) 3:16.

Bieg juniorów:
1) Hota Stanisław (Wiśla) 1:20, 2) Łojas Karol (Wiśla) 1:28, 3) Panek Bolesław (Wiśla) 1:33.

W poniedziałek, jako dalszy ciąg zawodów o mistrzostwo Podhala, odbył się w suchym żłebie na Katalowkach alom, który ukończyło 18 seniorów, trzy panie i 20 juniorów.

W biegu seniorów:
1) Lipowski Jan (Wiśla) 2:19, 2) Zajonc Karol (SNPTT) 2:25, 3) Orlewicz Marian (Wiśla) 2:28, 4) Bielatorowicz (Wiśla) 2:31,5.

Ślalom pań wygrała Marusarzówna Helena (SNPTT) 2:43,5 przed Beckerówną Heleną (Wiśla) 3:41.

Ślalom juniorów:

1) Kula Stanisław (SNPTT) 2:02,5, 2) Tapek (Wiśla) 2:09,5, 3) Panek (Wiśla) 2:09,5, 4) Majchrowicz (Strzelec) 2:13.

W wyniku ogólnego tytułu mistrza okręgu podhalańskiego w kombinacji alpejskiej w grupie seniorów zdobył Zajonc Karol (SNPTT) z notą 231, 2) Bielatorowicz (Wiśla) notą 242, 3) Marusarz Stanisław (SNPTT) notą 247, 4) Lipowski (Wiśla) notą 251, 5) Orlewicz (Wiśla) notą 264.

Mistrzostwo pań zdobyła Marusarzówna Helena z notą 285 przed Beckerówną — 287.

W grupie juniorów tytuł mistrza zdobył Panek z notą 182, 2) Tapek (Wiśla) 187, 3) Łojas (Wiśla) 188, 4) Uznański (Wiśla) 198, 5) Kula (SNPTT) 201.

Zwycięstwo Pogoni

W czwórmecczu piłkarskim we Lwowie

W czasie świąt Wielkanocnych rozegrany został we Lwowie międzyklubowy turniej piłkarski przy udziale drużyn: Pogoni, Czarnych, Hasmona i Ukrainy.

W pierwszym dniu turnieju — w niedzielę Pogoń wygrała z Czarnymi 3:0 (1:0). Ukraina zremisowała z Hasmoną 2:2 (1:0). Wobec tego, że ten ostatni mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym, zarządzone losowanie, w wyniku do finału zakwalifikowała się Ukraina.

O mistrzostwo Polski

Ślask prowadzi w ciężkiej atletyce

W poniedziałek wieczorem zakończył się w Katowicach dalsze zawo-

dy w zapasach i podnoszeniu ciężarów, o mistrzostwo Polski. W podnoszeniu ciężarów w wadze średniej pierwsze miejsce zajął Sędziowski (Warszawa) 302,5 kg., 2) Styłec (Ślask) 280 kg., 3) Suchy (Kraków) 277,5 kg.

W wadze półciężkiej Kaszuba (Ślask) 282,5 kg., 2) Szczepański (Pomorze) 277,5 kg.

W zapasach w wadze półśredniej w walce finałowej Hinc (Łódź) pokonał po bardzo interesującej walce Kuligowskiego (Ślask) w 19 minucie, 3) Wierciński (Pomorze).

W wadze średniej Krymski 1-y (Ślask) w finale pokonał Ślaskowskiego (Łódź) w 4 minucie, 3) Rejtnik (Warszawa).

W ogólnej punktacji prowadzi Ślask — 19 punktów, przed Warszawą — 17 pkt., 3) Łódź — 13 pkt., 4) Pomorze i Kraków po 1 punkcie.

Strój

dyplomaty abisyńskiego w muzeum

Były poseł abisyński w Paryżu i w Genewie, Wolde Mariam, ofiarował swój strój dyplomatyczny w wioskami ministrowi spraw kolonialnych. Minister kolonii z podziękowaniem przyjął dar i przeznaczył go do wystawienia w muzeum kolonialnym w Rzymie.

Dzienniki włoskie donoszą o tym, zaznaczając, że ekspansja kolonialna Włoch posiada swoje cenne archiwum i zbiory muzealne, będące odtworzeniem historycznych etapów rozrostu młodych Włoch.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 288,80; Berlin (sprzedaż) 212,78, kupno 211,94; Bruksela 88,84; Gdańsk 100,00; Kopenhaga 116,05; Londyn 25,77; Nowy Jork 5,27 1/2; Oslo 129,30; Paryż 24,28; Praga 18,89; Sztokholm 182,95; Zurych 120,20; Mediolan 27,80; Marka niemiecka srebrna (sprzedaż 130,00, kupno 127,00).

Papiery procentowe: 4 proc. poz. konsolid. (większe) 52,25, (mniejsze) 50,50—50,88; 7 proc. poz. stabil. 368,00, kupon od dol. 1,000 zł. 80,69; 3 proc. poz. prem. inwest. I-ej em. 64,50; II-ej em. 63,50; 3 proc. poz. prem. inwest. seriowa I-ej em. 84,00; II-ej em. 81,50; 4 proc. państw. poz. prem. dolar. 44,75; 5 proc. poz. konwersyjna 54,75; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwarant. kupon 40,20; 4,5 proc. L. Z. ziemskie seria V 52,25—52,50—52,75; 5 proc. L. Z. Warszawa (1933 r.) 56,50—56,13—56,88; 5 proc. L. Z. Lublina (1933 r.) 47,00; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 51,00.

Akcje: B. Polski 99,00—99,50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 29,25—29,75; Węgiel 20,50; Lilpop 18,75; Norblin 65,00; Starachowice 33,00—32,50.

Rubel srebrny 1,50. W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziemiska (1,000 zł.) 76,00—77,00, (100 zł.) 90,50; 4,5 proc. L. Z. Wileńskiego Banku ziem. 58,53; 8 proc. poz. z r.

1925 (Dillonowska) 52,50; 7 proc. poz. Śląska 43,00; 7 proc. poz. m. Warsz. (Magistrat) 43,00.

GIEŁDA ZBOZOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych, za gotówkę.

Pszemica jednolitą 31,00—31,50; pszenica zbierana 30,50—31,50; żyto eksportowe 25,75—26,25; żyto I st. 24,75—25,00; żyto II st. 24,50—24,75; owies eksport. 22,25—23,00; owies I st. 22,25—23,00; jęczmień browarny 26,75—27,75; jęczmień I st. 23,25—23,75; groch Victoria 29,00—31,00; wyka 23,50—24,50; soracla podw. czyszcz. 23,50—29,50; seradela targowa 24,00—25,00; lubin 26,75—17,50—18,00; rzepak zimowy 62,50—63,50; rzepak letni 59,00—60,00; siemię lniane 54,00—55,00; konieczyna czerw. sur. bez kaniarki 105,00—120,00; mak. nieb. 80,00—82,00; mąka psz. gat. I wyciągowa 49,00—50,00; mąka pszenna gat. I-A 47,50—48,50; mąka pszenna gat. II-A 42,50—43,50; mąka żytnia wye. 36,50—37,50; mąka żytnia g. I 36,50—37,50; mąka razowa 28,25—29,25; otręby pszenne średnie 17,25—17,75; otręby pszenne miakie 17,50—18,00; otręby żytnie 15,75—16,00; makuchy lniane 26,50—27,00; makuchy rzepakowe 20,00—20,50.

Ogólny obrót 1006 ton, w tym żyta 166 ton, Uposażenie spółkowe.

„Nasz Przegląd” ma żartwienie

Świąteczne starcia z żydami

„Nasz Przegląd” donosi:

„W czasie świąt w kilku punktach miasta, m. in. na Nowym Świecie, Jerozolimskiej i Marszałkowskiej niedługo grupki wyrostków zaczęły przechodzić z rękami w kieszeniach widać było, że to nie są zwykłe dzieci, ale żydzi. Chuligan na widok policji szybko rozbiegli się.

Feralna trzynastka

Gdy hrabina ma 85 lat...